



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza

RSW
„Prasa-Książka-Ruch”

665 1

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

GAZETA KRAKOWSKA

ul. Wielopole 1
31-072 Kraków

Nr 300 z dn. 28-12-90

Premiera

Słowo „apokryf” pochodzi z języka greckiego (apokryphos) i znaczyło tyle co — ukryty, podrobiony. Apokryf według cztero-tomowej Encyklopedii Powszechnej PWN — to utwór rzekomo wydobyty z ukrycia i ogłoszony jako autentyczny dokument piśmienniczy; początkowo nazwa naśladownictw Pisma Świętego rozpowszechnionych w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, nie uznanych przez Kościół za księgi kanoniczne; w szerszym znaczeniu apokryfami nazywano w średniowieczu wszelkie opowieści, nieraz fantastyczne, osnute na wybranych wątkach biblijnych.

Źródła, na których oparto tekst „Apokryfu wigilijnego” (Teatr im. J. Słowackiego zaprasza na premierę jutro o godzinie 19) są znane. Marek Fiedor, autor scenariusza i reżyser (student III roku Wydziału

Reżyserii PWST w Krakowie) skorzystał z tekstów Stanisława Estreichera, Oskarga Kolberga, Leszka Kolakowskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Stanisława Tarnowskiego, znaleźliśmy w tym widowisku słowa staropolskich kołęd i pastorałek a także cytaty z gazet. Wszystko po to — aby pod pastorałkowo-jasełkową oprawą — z pastierzami, dwoma Herodami, chórami anielskimi — uważny widz mógł znaleźć jakąś prawdę o nas i czasie, w którym przyszło nam żyć.

Zapowiada się to naprawdę interesująco — tym bardziej że autorami muzyki jest Zygmunt Konieczny, a na scenie zobaczymy m. in. Urszulę Popiel, Annę Sokołowską, Lidię Bogaczównę, Tadeusza Kwintę, Łukasza Rybarskiego, Jacka Poniedziałka.

GRZEGORZ KONIARZ